REPUBLIKA

ROK I. | ŁÓDŹ, ŚRODA 2 STYCZNIA 1924 r. | NUMER POJEDYNCZY MK. 100.000 | № 2

REDAKCJA I ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. TELEFON 22-14. | WYDANIE PORANNE. | GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU. RĘKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ.

Uroczystości noworoczne w Warszawie.

W BELWEDERZE.

PAT. — WARSZAWA, 1 stycznia. — W myśl dotychczasowej tradycji p. prezydent Rzplitej przyjmował w dniu 1 stycznia życzenia noworoczne. O godz. 10 rano zgromadzili się w Belwederze wszyscy urzędnicy kancelarji cywilnej, szwadron i kompanja przyboczna prezydenta. W imieniu ich złożył p. prezydentowi najlepsze życzenia pomyślności na nadchodzący rok szef kancelarji cywilnej p. Lenc. P. prezydent Rzplitej życzenia przyjął, łaskawie za nie podziękował, oraz ze swej strony złożył wzajemnie życzenia pomyślności.

NA ZAMKU.

Główna uroczystość składania życzeń noworocznych odbyła się na zamku królewskim w salach marmurowej i rycerskiej. Sale i świetlice zamku przybrano na uroczystość staremi makatami i dywanami. O godz. 9.45 na główny podwórzec zamku przybyła kompanja honorowa ze sztandarami i orkiestrą. O godz. 10-ej wzdłuż Nowego Świata przed zamkiem, zgromadziły się grupy ludzi pragnące widzieć i witać najwyższego dostojnika Rzeczypospolitej w pierwszym dniu nowego roku.

O godz. 10-ej zaczęły przed zamek zajeżdżać pojazdy dygnitarzy państwowych. O godz. 10.25 wyjechał z Belwederu p. prezydent Rzplitej w towarzystwie szefa kancelarii cywilnej Lenca, gen. adjutanta płk. Zaruskiego i adjutantów por. Łaszkiewicza i ppor. Chodoreckiego, poczem przybył do zamku. Po przejściu wzdłuż frontu kompanji honorowej p. prezydent przyjęty był u stóp schodów głównych przez dyrektora protokółu dyplomatycznego, udał się do kaplicy na cichą mszę, odprawioną przez księdza kapelana p. prezydenta. Po skończonej mszy św. p. prezydent wszedł do sali marmurowej.

ŻYCZENIA NOWOROCZNE.

Jednocześnie do zamku zaczęli napływać przedstawiciele senatu, sejmu, najwyższych władz państwowych, ciała dyplomatycznego i organizacji społecznych. P. prezydent przyjął życzenia kardynała Kakowskiego, marszałków senatu i sejmu Trąmpczyńskiego i Rataja, których przyjął na łącznem posłuchaniu, następnie przyjął życzenia p. prezesa rady ministrów Grabskiego, poczem rozmawiał czas dłuższy z wszystkimi członkami rządu, przyjął życzenia korpusu dyplomatycznego, następnie zbliżył się do nuncjusza apostolskiego, przywitał się z nim, poczem powitał się kolejno ze wszystkimi szefami misji zagranicznych i ich członkami, udzielił posłuchania nadzwyczajnego posłowi i pełnomocnemu ministrowi króla Danji, który wręczył mu wstęgę orderu „Słonia", te same insygnja, które nosił król polski, August II, poczem p. prezydent przeszedł na salę asamblową, gdzie wysłuchał życzeń, złożonych przez księdza biskupa polowego wojsk polskich Galla, powitał się z nim i ze wszystkimi towarzyszącymi mu prałatami. Następnie przyjął życzenia od przedstawicieli innych wyznań, oraz od przedstawicieli sądu, najwyższej kontroli izby państwa, oraz innych instytucji społecznych. W imieniu generalicji złożył mu życzenia gen. Haller, w imieniu samorządu miasta Warszawy witał go prezes rady miejskiej Baliński. Po wysłuchaniu wszystkich życzeń p. prezydent wygłosił do zebranych przemówienie, które zostało przyjęte gorącemi oklaskami i okrzykami na cześć p. prezydenta. Na tem uroczystość została ukończona i p. prezydent po krótkim odpoczynku powrócił do Belwederu.

MOWA NUNCJUSZA APOSTOLSKIEGO.

PAT. — WARSZAWA, 1 stycznia. — Przemówienie Jego Eminencji Nuncjusza Apostolskiego, wygłoszone do p. Prezydenta Rzplitej brzmiało:

Panie Prezydencie! Członkowie koła dyplomatycznego czują się szczęśliwi, że mogą zebrać się w pierwszym dniu Nowego Roku, aby spełnić miły obowiązek złożenia Waszej Ekscelencji w imieniu swoich monarchów i naczelników państw, oraz w swoim własnem imieniu najszczerszych życzeń osobistego szczęścia, chwały i pomyślności dla jego kraju.

Czczony przez całą ludzkość zwyczaj wymieniania życzeń noworocznych jest w samej rzeczy bardo wzruszający. Jest on specjalnie uasadniony dlatego, że jest dowodem wzajemnej przyjaźni, wspaniałego uczucia braterstwa ludów, nabiera on znaczenia wzniosłego, gdy się nadarzy sposobność wypowiedzenia tych życzeń, szczerze pierwszemu obywatelowi danego kraju, z którym łączą nas stosunki bliskiej i szczerej przyjaźni i współdziałanie w uczczeniu międzynarodowego pokoju — najwyższego celu wszystkich dusz wzniosłych.

Niech nam więc będzie wolno złożyć życzenia, aby nadchodzący rok hojnie obdarzył rycerski naród polski tymi wszystkimi warunkami, które mu są potrzebne dla wyprowadzenia na drogę świetności, wskazaną mu przez jego wspaniałą tradycję. Niech Twórca wszelkiego dobra będzie dla Waszej Ekscelencji i dla Waszej pełnej chwały Ojczyzny hojny we swych darach, aby Nowy Rok stanowił dla waszego kraju nowy okres pomyślności narodowej, oraz jedną z najświetniejszych epok w dziejach odrodzenia Polski.

ODPOWIEDŹ P. PREZYDENTA.

PAT. — WARSZAWA, 1 stycznia.— Odpowiedź p. prezydenta Rzplitej Jego Eminencji Nuncjuszowi Apostolskiemu brzmiała:

Księżę Nuncjuszu! Pragnę najsamprzód podziękować za życzenia, które wasza ekscelencja wyraziła przed chwilą w imieniu dostojnych monarchów i naczelników państw, których przedstawiciele są tu obecni, a których wasza ekscelencja była tak wymownym tłómaczem.

Jestem niezmiernie wzruszony tak gorącymi słowami, zwróconemi do Polski, a szczęśliwy jestem, że starodawny zwyczaj obchodzenia dnia nowego roku z wymianą życzeń tak pomiędzy poszczególnemi osobami, jak i pomiędzy narodami odpowiada całkowicie najgłębszym uczuciom ludów, które nigdy jeszcze tak, jak w dobie życia dzisiejszego nie życzyły wszystkim dobrobytu, a których podobny rozkwit li tylko pokój może zapewnić. Uczucia te najwierniej odpowiadają intencjom Polski w imieniu której, rad jestem wyrazić waszej ekscelencji, a przez waszą ekscelencję wszystkim jego godnym kolegom życzenia, które składam ich dostojnym monarchom, naczelnikom państw i ich ojczyznom. Ty, księżę Kardynale, który jesteś przedstawicielem władzy duchownej wznoszącej się ponad wszystkie różnice ras i języków, racz dać błogosławieństwo Boże na ten rok, który się rozpoczyna, aby zgoda i braterstwo zapanowały między narodami.

PRZEMÓWIENIE P. PREZYDENTA DO PRZEDSTAWICIELI WŁADZ I SPOŁECZEŃSTWA.

PAT. — WARSZAWA, 1 stycznia.— Przemówienie p. prezydenta Rzplitej do wszystkich przedstawicieli władz państwowych i społeczeństwa brzmiało jak następuje:

Serdecznie dziękuję za życzenia dobrego roku dla Polski, Pragnę je wzmocnić przeświadczeniem, że dobro Rzplitej będzie nakazem dla wszystkich obywateli w ich życiu codziennem. Nic prawdziwszego nad to, co powiedział Mickiewicz: „Nie było szczęścia w domu, bo go nie było w ojczyźnie".

Nie będę taił przed Wami, że nieraz trapiła mię troska, czy wolni od jarzma obcej przemocy zdołamy wytworzyć dostatecznie silną spoistość wewnętrzną dla sprostania wielkiemu zadaniu obecnej chwili dziejowej. Czuję jednak i to coraz częściej, jak w podświadomem życiu dzisiejszem obywateli dojrzewa pragnienie porozumienia się w konsolidacji zaufania do siebie i siły narodowej, potężnieje Polski zmysł państwowy. Musiał się on ujawić, zapanować nad naszem życiem publicznem i usunąć z niego stare przywary swawoli, prywaty, egoizmu, narzekań i zwątpienia.

Dlatego pomimo zgrzytów starych przywar w obecnym kryzysie finansowym z otuchą witam rozpoczynający się rok nowy i widzę z mego stanowiska, jak Polska podnosi się ku górze. Nie fantazją poetycką chcę Was karmić, ale silnem przeświadczeniem, że potężniejący głos sumienia obywatelskiego musi znaleźć swój wyraz w jednolitem postępowaniu wszystkich organów rządu, Sejmu, Senatu, ministrów, urzędników i sędziów.

Kończy się wahanie i zwątpienie, zaczyna się wykonywanie tego, co całoroczne rozważania wskazały jako najważniejsze — uzdrowienie polskiego skarbu. Nie może się ostać dłużej dysonans pomiędzy partyjnymi uczuciami, a rzeczywistością. W czasie pokoju miłość Ojczyzny, poświęcenie dla niej wyraża się przedewszystkiem w płaceniu podatków. Tą miarą mierzyć będziemy lojalność obywateli, napełniać skarb, usuwać troski, łączące wszystkich ludzi pracy. Proszę Boga Wszechmogącego aby przy wykonywaniu obowiązków dał wszystkim urzędom i obywatelom, jak najwięcej stanowczej woli, abyśmy zasłużyli u potomnych na imię godnych budowniczych Rzeczypospolitej.

DUŃSKI ORDER „SŁONIA" DLA P. PREZYDENTA.

PAT. — WARSZAWA, 1 stycznia. Odpowiedź p. prezydenta Rzplitej posłowi duńskiemu, który wręczył mu order „Słonia":

Panie Ministrze! Jestem głęboko wzruszony objawami pochlebnych względów jego królewskiej mości króla Danji, który zechciał mi nadać insygnja tak starodawnego i słynnego orderu. Proszę pana — panie ministrze — wyrazić jego królewskiej mości waszemu dostojnemu władcy me najszczersze podziękowanie, a również moje życzenia tak osobistego szczęścia dla jego królewskiej mości, jak i życzenia rozkwitu dla szlachetnego narodu duńskiego.

WYMIANA ŻYCZEŃ Z WATYKANEM.

PAT. — WARSZAWA, 1 stycznia. Prezydent Rzplitej wysłał za pośrednictwem posła Rzplitej przy Watykanie depeszę z życzeniami noworocznemi dla Ojca Świętego.

PAT. — RZYM, 1 stycznia. — Ojciec Święty przyjął na audjencji ministra pełnomocnego Rzplitej polskiej, który mu złożył życzenia noworoczne.

PAT. — WARSZAWA, 1 stycznia. Ojciec Święty przesłał za pośrednictwem p. Władysława Skrzyńskiego, posła Rzplitej przy Stolicy Apostolskiej życzenia noworoczne p. prezydentowi Rzplitej, rządowi i całemu narodowi polskiemu wraz z zapewnieniem, że nie przestanie najgorecej modlić się za Polskę i udziela jej swego specjalnego błogosławieństwa.

Możliwość połączenia Niemiec i Anglji.

przynajmniej wynika z traktatu czesko-francuskiego

PRAGA, 31 grudnia. (Telegram własny „Republiki"). Podpisanie traktatu czesko-francuskiego zostało przez całą prasę czeską przyjęte z wielkim entuzjazmem.

Politycy czescy w traktacie tym widzą tryumf polityki zagranicznej Czechosłowacji, a szczególnie dr. Benesza.

...wne komentarze wywołują postanowienia dotyczące Niemiec, Austrji i Węgier.

...się tyczy Niemiec, to sojusz francusko-czeski ma zapobiec odrestaurowaniu monarchji, zaś co do Austrji, to Francja i Czechosłowacja pragną utrzymać jej niepodległość tak długo, póki Liga narodów nie zadecyduje o dalszych losach Austrji.

Francja dążyła dotychczas do utrzymania niepodległości Austrji i wszelkimi środkami starała się przeszkodzić połączeniu się Austrji z Niemcami. Ustęp, zawarty w traktacie czesko-francuskim, a głoszący, iż Francja i Czechy pragną utrzymać niepodległość Austrji [illegible] do czasu dopóki Liga narodów nie zadecyduje o jej losach oznacza nic innego, jak zgodę na połączenie Niemiec i Austrji.

Co się tyczy Węgier, to tutaj zostało zachowane dotychczasowe stanowisko Francji, która dawniej nie sprzeciwiała się powrotowi na tron węgierski Habsburgów; natomiast zwyciężyła linja polityczna Małej ententy, która zmusza Węgry do utrzymania układu zawartego w 1921 roku o detronizacji Habsburgów.

Lawiny śnieżne.

LAWINY PRZERWAŁY KOMUNIKACJĘ W SZWAJCARJI.

A. W. — GENEWA, 1 stycznia. — Według doniesień szwajcarskiej Agencji Telegraficznej, w wielu okolicach Szwajcarji obsunęły się nowe lawiny śnieżne, skutkiem czego komunikacja na Gothard została przerwana.

W Tyrolu sytuacja nie uległa zmianie i jest nadal dla komunikacji kolejowej wybitnie niesprzyjająca.

ZAMIECIE ŚNIEŻNE NA WĘGRZECH.

A. W. — BUDAPESZT, 1 stycznia. — W okolicach miasta, jak również w całym kraju, panują zamiecie śnieżne.

CZY BALDWIN PRZESTANIE BYĆ PRZEWÓDCĄ KONSERWATYSTÓW.

PAT. — LONDYN, 1 stycznia. — Polradjo. Niektóre dzienniki doradzają Baldwinowi w interesie jego partji ustąpić ze stanowiska przywódcy stronnictwa konserwatystów.

Dobre świadectwo.

Były czasy, kiedy Ameryka bardzo pilnie notowała wszystkie sądy, jakie o niej wydawała Europa. Rozmaici mniej lub więcej ukwalifikowani podróżnicy wybierali się za ocean i już po kilku dniach pobytu w nowym świecie uważali się za nieomylnych znawców rzeczy i ludzi. Wyrokowali też bardzo często na wzór owego francuza, który po przybyciu do Anglji napisał, że wszyscy anglicy mają rude włosy i długie zęby, ponieważ takiego właśnie anglika spotkał najpierw tuż po swojem wylądowaniu. Na ogół Europa wydawała w owym czasie o Ameryce sądy, które były z reguły dyktowane pewną wyższością starego świata nad nowym i odznaczały się pobłażliwością wielkiego, acz nieraz podupadłego pana wobec parwenjusza.

Dzisiaj zmieniły się role. Dzisiaj Europa z nadzwyczajną troskliwością notuje każdą uwagę pochodzącą z Ameryki, którą identyfikuje zawsze ze Stanami Zjednoczonemi. Z tamtej strony oceanu przybywają do Europy rozmaici rzeczoznawcy, którzy wydają o nas sądy, niezawsze trafne, ale nigdy tak bardzo mijające się z prawdą, jak to było niegdyś z rzeczoznawcami europejskimi w Ameryce. Goście amerykańscy, przybywając do nowego świata, mają ten dobry zwyczaj, że zajmują się przedewszystkiem temi rzeczami, na których bądź co bądź znają się w pewnym stopniu, a stąd omyłki są nie tak częste i nie tak jaskrawe. — Zamykając się z reguły w dziedzinie polityki i ekonomji, mogą zresztą wydawać sądy nawet bez naocznego badania, rozporządzając dostatecznym materjałem drukowanym, zarówno urzędowym, jak prywatnym.

Oczywiście zamiana ról nie odbyła się bez pewnego pokrzywdzenia nas. Cenzurowani stawszy się cenzurującymi nie mogli rzecz prosta oprzeć się pokusie pewnego odwetu pod postacią patrzenia na nas z góry. Początek dał były prezydent Wilson, który chciał wobec Europy odegrać rolę arbitra, aczkolwiek nie zdołał w niej wytrwać. Ale później zjawiali się na widowni inni arbitrowie, którzy bądź Europę w czambuł, bądź to lub owo państwo w szczególności potępiali jako twór zacofanej reakcji, wojowniczego imperjalizmu i tym podobnych grzechów. Przy tej sposobności dostawało się Polsce o wiele więcej. niż na to zasłużyła.

Można było jednakże uczynić to spostrzeżenie, że im wybitniejszą osobistością był sędzia amerykański, tem ostrożniejszy wydawał wyrok, łagodząc strony ujemne, a podnosząc dodatnie. Do tych „dobrych sędziów" należał Fred J. Kent, wiceprezydent nowojorskiej Bankers Trust Compańy, jeden z najwybitniejszych finansistów amerykańskich, który w świątecznym numerze jednego z dzienników niemieckich rozpisał się dosyć szeroko o Europie, dla której okazał dużo zrozumienia, a tem samem i przebaczenia.

Fred J. Kent zbija przedewszystkiem często pojawiający się w Ameryce zarzut że Europa jest pepinjerą nieuczciwych polityków i że narody europejskie zwracają się do Stanów Zjednoczonych tylko po pieniądze. Nieuczciwi pilitycy—pociesza nas Kent — są wszędzie, tak dobrze w Europie. jak w Ameryce, a w Europie, której ludność [illegible] z olbrzymiemi trudnościami życ[illegible]emi, pole dla szarlatanów jest bardziej otwarte. Takie dobre świadectwo daje nam wybitny finansista amerykański, z pewnością nie kierujący się żadnym sentymentem. I mimowoli nasuwa się pytanie, czy może my sami siebie zbyt ostro sądzimy. Oby tak było.

A teraz druga uwaga, zawierająca dla nas dobre świadectwo i zachętę na przyszłość. Po wojnie światowej do każdego kraju powrócili ludzie, którzy w najodleglejszych zakątkach świata widzieli przeróżne warunki życia, a po swoim powrocie wnosili do biernych mas przeróżne hasła socjalne, począwszy od dyktatury a skończywszy na bolszewiźmie. A jednak Europa ostała się wobec tych sił niszczących i pracuje nad swoją odbudową. Poprawa jest nadspodziewanie szybka, wzmaga się widocznie chęć do pracy. Wymieniając po kolei państwa europejskie, zarówno wielkie jak małe, stare jak nowe pisze o nas p. Kent: „Polska stoi wobec bardzo poważnych zagadnień, ale entuzjazm dla ojczyzny wydaje bardzo dobre owoce i podnosi wiarę w siebie". I znowu dobre świadectwo nie tylko dla Europy, ale także dla Polski, która ma w Ameryce wielu przyjaciół, ale także bardzo wielu nieprzyjaciół. Świadectwo p. Kenta jest dla nas bardzo cennym dokumentem.

Nawet w sprawie zatargu francusko-niemieckiego stanął p. Kent na wyżynie bezstronnego sędziego. Podnosi konieczność ugody pomiędzy Francją a Niemcami, którą zresztą wszyscy w Europie uznali, zanim jednakże warunki ugody będą znane, nie można — zdaniem Kenta — obarczać Fracji zarzutami militaryzmu, czy imperjalizmu.

Konkluzja? Prosta, krótka i jasna. Ameryka powinna pośpieszyć z pomocą Europie w dziele jej odbudowy, co przyniesie realne korzyści obu stronom.

Nowe taryfy kolejowe.

Dotychczasowy system gospodarczy na kolejach, oparty na poborze opłat osobowych i towarowych według co pewien okres czasu zmienianych taryf — wydawał jaknajgorsze dla skarbu państwa rezultaty: niedobory wzrastały do potwornych rozmiarów i stanowiły jedną z największych bolączek ogólnego budżetu państwowego. Nawet przy podwyższonych co miesiąc taryfach koleje nie były w możności uchronić się od spadku wartości marki, wskutek czego koleje, podobnie jak i inne instytucje państwowe — nie osiągały wpływów, umożliwiających pokrycie własnych, istotnych kosztów eksploatacyjnych. Tej anormalnej gospodarce finansowej na kolejach położyć ma kres od 1 stycznia nowa taryfa zmierzająca do zwaloryzowania opłat.

Zastosowanie zasad waloryzacji do taryf kolejowych przeprowadzone jest w ten sposób, iż opłaty taryfowe, obowiązujące w d. 1 grudnia r. b., przeliczono na franki złote według relacji, jaką frank posiadał w okresie ustalania tych opłat, tj. w połowie listopada, mianowicie 300 tys mk. = 1 fr. złotemu. Tak otrzymane opłaty wyrażono, dla uniknięcia ułamków, w setnych częściach franka (czyli w santimach złotych), które nazwano **jednostakami taryfowemi**. Zwaloryzowane taryfy będą przeto posiadały wszystkie opłaty, **wyrażone w stałych jednostkach taryfowych równych $^1/_{100}$ franka złotego**, a płatnych w markach polskich podług kursu, ogłaszanego przez ministra skarbu dwa razy na miesiąc.

Według nowego w tej sprawie rozporządzenia ministra kolei, ogłoszonego już w „D. Ustaw", ceny biletów na pociągi osobowe i mieszane będą obliczane za każdą strefę: w klasie III po 20 jedn. taryfowych, w klasie II ceny biletów będą 2 razy, a w klasie I-szej 3 razy większe, niż w klasie III, wreszcie w kl. IV (w wojew. pomorskim i poznańskiem) po 13.33 jedn. taryf.

W stosunkach taryf osobowych ograniczono się wyłącznie do ich waloryzowania, w zakresie jednak taryf towarowych wprowadzono szereg zmian zasadniczych.

Za materjał do tych zmian posłużyły podania poszczególnych organizacji gospodarczych oraz wyniki specjalnej ankiety, zarządzonej przez ministerjum kolei łącznie z ministerjum przemysłu i handlu.

Na ich podstawie zwiększono przedewszystkiem ilość klas taryfowych z 6 do 10, czego wymagały bardziej złożone warunki życia gospodarczego, przedłużono różniczkowanie opłat w klasach taryfowych do 600 km. (dotychczas różniczkowanie, tj. stopniowe zmniejszenie opłaty jednostkowej urywało się na 400 km.), co dało pewne obniżenie opłat na odległościach dalszych, pozwoliło natomiast podwyższyć opłatę na odległościach krótkich: zwiększono wysokość opłat za przesyłki pośpieszne i drobnicowe, wreszcie, z uwagi na nadmiernie niski wymiar dwu ostatnich klas dzisiejszych, V i VI nie pokrywających kosztów własnych kolei — co było jednym z powodów niedoboru kolejowego—podwyższono nieco schematy odpowiednich klas nowych: VIII i IX.

Nomenklaturę towarową rozwinięto znacznie i uzupełniono stosowanie do wskazówek kompetentnych organizacji technicznych i handlowych. Jednocześnie dokonano pewnego przeklasyfikowania towarów przez przesunięcie ich bądź do klas wyższych, bądź niższych Do poważniejszych zmian w tym zakresie należy zastosowanie wyższej klasy do przewozów żelaza surowego i wyrobów żelaznych, oraz maszyn, jak również wyrobów włóknistych, oraz mąki zbożowej, których cena wzrosła u nas zupełnie nieproporcjonalnie do ogólnego poziomu cen hurtowych.

Opierając się dalej na danych, zdobytych w ciągu kilkuletniego okresu stosowania dziś obowiązujących taryf zmieniono układ postanowień taryfowych, celem możliwego przystosowania ich do realnych warunków przewozu kolejowego.

Wreszcie rozwinięto znacznie dział taryf wyjątkowych, uwzględniających albo specjalne potrzeby naszego wewnętrznego życia gospodarczego, albo też konieczności eksportowe, względnie importowe.

Do rzędu pierwszych należą zniżone taryfy wyjątkowe na przewóz zwierząt domowych zarodowych; materjałów drzewnych do przeróbek lub zużycia wewnątrz kraju; rud do zakładów hutniczych; kamieni, tłucznia, zwiru i piasku do budowy dróg; cegły, dachówek i rur do celów budowlanych; nasion siewnych, sadzeniaków i nawozów sztucznych — za świadectwami organizacji rolniczych; lnu i konopi do krajowych międlarni i przędzalni itp.

Taryfy wyjątkowe dla poparcia obrotu z zagranicą obejmują: wyroby żelazne i maszyny, oraz wyroby ze szkła, porcenaly, fajansu i majoliki — na wywóz do Rumunji; węgiel kamienny, przetwory naftowe oraz zapałki — na wywóz zagranicę wogóle, oraz do Gdańska; wreszcie rudę żelazną, importowaną przez Gdańsk do hut krajowych.

Powyższym taryfom wyjątkowym nadano przytem taki układ, któryby zapewnił możność korzystania z odpowiednich ulg jedynie wytwórczości krajowej.

Z działu taryf eksportowych usu[illegible]to natomiast taryfy na eksport drz[illegible] obrobionego, zastosowując się pod względem do uchwały sejmu, wyra[illegible]jącej zaprzestania premjowania w drodze taryfowej wywozu zagranicę drzewa.

Znacznym uproszczeniom uległy wreszcie dotychczasowe taryfy [illegible] przewóz ropy naftowej, oraz jej prz[illegible]tworów.

Należy dodać, że podobne reform[illegible] wprowadzono w taryfach wązkotorowych kolei państwowych oraz prywat[illegible]nych. Jednostki taryfowe dla przewozu osób wynoszą tu: 5 jednostek taryfowych w kl. III od osoby i kilometra, 7.[illegible] jedn. taryf. w kl. II.

POGRZEB KOMENDANTA „DIXMUDE".

PAT. — PALERMO, 1 stycznia. — Dziś w godzinach popołudniowych odbył się uroczysty pogrzeb komendanta statku napowietrznego „Dixmude". Na pogrzebie obecni byli przedstawiciele władz. Trumna ze zwłokami przeniesiona została na kontrtorpedowiec włoski, który odpłynął do Neapolu.

KONDOLENCJA.

PAT. — PARYŻ, 1 stycznia. — Niemiecki charge d' affaires von Hoesch w imieniu rządu Rzeszy złożył kondolencję rządowi francuskiemu z powodu katastrofy balonu sterowego „Dixmude".

——:o:——

KONDOLENCJE POLSKIE.

A. W. — WARSZAWA, 1 stycznia.— Generał Sikorski wysłał na ręce francuskiego ministra wojny, gen. Maginot, następującą depeszę: „Głęboko wzruszony wiadomością o śmierci gen. Buat, który był szczerym zwolennikiem przyjaźni francusko-polskiej, przesyłam na ręce pana ministra wyrazy serdecznego współczucia."

WYBORY DO RAD MIEJSKICH W W. M. GDAŃSKU.

A. W. — GDAŃSK, 1 stycznia. — Ostatnie wybory do rad miejskich na obszarze wolnego miasta Gdańska odbyły się w r. 1919. Obecnie senat gdański wystąpił do sejmu z projektem rozpisania w jak najbliższym czasie wyborów do nowych rad miejskich. Ponieważ wniosek ten będzie przez sejm gdański rozpatrzony w końcu stycznia, należy się spodziewać, że wybory do rad miejskich odbędą się w początkach marca. Wybór zaś magistratu odbędzie się jeszcze w styczniu.

TRUDNOŚCI STWORZENIA RZĄDU W GDAŃSKU.

PAT. — GDAŃSK, 1 stycznia. — „Danziger Neueste Nachrichten" zamieszcza dzisiaj w artykule wstępnym krytykę działalności nowego sejmu gdańskiego, i dochodzi do konkluzji, że sprawa utworzenia nowego rządu w Gdańsku jest bardzo trudnym problemem, głównie wskutek rozbicia w obozie burżuazyjnym, spowodowanego bezsensowną propagandą wyborczą, uprawianą przez nacjonalistów niemieckich w czasie akcji wyborczej.

Wiadomości bieżące.

STYCZEŃ 2 ŚRODA	Dziś: Makarego Op. Jutro: Daniela M. Gen. p.
	Wschód słońca o g. 7.40 Zachód o g. 3.26 Wsch. księżyca o g. 1.43 p. Zachód o g. 3.18 r. Długość dnia 7.46 Ubyło dnia g. 8.59

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł

B. P.

WILHELM LEWI

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się dziś 2 stycznia 1924 r. o godz. 1-ej po południu z domu żałoby, Piotrkowska 84.

Stroskana Rodzina.

WALORYZACJA OPŁAT NA TRAMWAJACH DOJAZDOWYCH.

Jak się dowiadujemy opłacać się będzie na kolejkach dojazdowych 5 groszy za jeden kilometr.

Spacer do Aleksandrowa i z powrotem, biorąc pod uwagę dzisiejszy kurs franka, kosztować będzie około półtora miljona marek.

Ciekawym tylko jest, czy w związku z waloryzacją wszystkiego zostaną również zwaloryzowane pobory urzędników i zarobki robotników. p.

Łodzianin odznaczony orderem „Odrodzenia Polski". Z pośród odznaczonych przez prezydenta Rzeczypospolitej orderem „Odrodzenia Polski" otrzymał krzyż oficerski p. Zygmunt Wróblewski, inspektor policji państwowej okręgu łódzkiego.

W sprawie odpraw dla funkcjonarjuszy państwowych. Władze skarbowe wydały zarządzenie, dotyczące odpraw dla zwalnianych funkcjonarjuszy państwowych, według których potrącane będą wszystkie kwoty, wypłacone dotychczas odnośnej osobie tytułem odprawy. Następnie potrącony będzie podatek dochodowy w myśl rozporządzenia ministerstwa skarbu. (b)

Mnożnik dla uposażeń urzędniczych. W dniu 31 grudnia wypłacono urzędnikom państwowym płace według normy, przyczem zastosowano mnożną w wysokości 165.109. (b)

Rozszerzenie właściwości sądów pokoju. Z dniem wczorajszym właściwość sądów pokoju w sprawach cywilnych została rozszerzona o tyle, że do właściwości tych sądów będą należały sprawy których wartość powództwa nie przenosi 150 miljonów mk., a jeżeli chodzi o przedmioty żywego i martwego inwentarza rolnego, to których wartość nie przenosi 1 miljarda mk. (b)

Podwyższenie stawek sądowych. Z dniem wczorajszym stawki pieniężne przewidziane w przepisach karnych, karno-administracyjnych i innych zostają podwyższone 50-krotnie. Takiej samej podwyżce podlegają granice grzywien, oraz kwoty, od których zawisła kwalifikacja przestępstwa, przewidziana w przepisach karno-sądowych ogłoszonych w czasie od 1 lipca do 15 grudnia 1923 r. (b)

Podwyższenie mnożników celnych. Z dniem 30 grudnia 1923 r. obowiązują nowe podwyższone mnożniki celne, a mianowicie: normalny w wysokości 1,440.000 mk., ulgowy w wysokości 1,080.000 mk. (b)

Właściciele domów obowiązani są wiedzieć dokąd lokator się wyprowadził. Komisarjat rządu na m. Łódź komunikuje, iż właściciele domów, względnie osoby prowadzące meldunki, winni, pod skutkami prawa w razie żądania funkcjonarjusza poczty umieszczać adnotacje na niewręczonych kartach powołania o wymeldowaniu się, względnie nie wymeldowania adresata, odpisując powyższe własnoręcznie.

Przy adnotacji „wymeldowany" należy podać dokąd adresat został wymeldowany przy adnotacji „niewymeldowany" należy zaznaczyć co jest wiadomo prowadzącemu meldunki o obecnem miejscu pobytu nieobecnego. (p)

Krwawa walka opryszka z policją.

W dniu wczorajszym Aleje 1. Maja były widownią krwawej rozprawy między bandytą a organami bezpieczeństwa.

Posterunkowy obchodowy zauważył w bramie domu nr. 5 ul. 1. Maja podejrzanego osobnika, który na żądanie wylegitymowania się począł uciekać ostrzeliwując się ścigającemu go posterunkowi.

Zaalarmowany strzałami pobiegł z pomocą posterunkowemu przechodzący obok chorąży IV Baonu sanitarnego w Łodzi Bronisław Szarocki, który dobiegłszy do bandyty ciął go szablą bez rozmachu poślizgnął się i upadł.

Korzystając z poślizgnięcia się chorążnego Szarockiego wydobył bandyta nagłym ruchem sztylęt i zadał leżącemu dwie ciężkie rany w plecy.

Biegnący z pomocą przechodnie na widok strzelającego i zgrożącego sztyletem bandyty, pierzchnęli, umożliwiając mu dalszą jego ucieczkę.

Przy ciężko rannym chorążym zebrały się tłumy ciekawych, a tymczasem bandyta odrzuciwszy rewolwer, którego powtórnie nie miał już czasu nabić, skierował swe kroki w stronę Al. Kościuszki, gdzie natknął się na przechodzący patrol VII komisarjatu.

Po dłuższej walce udało się niebezpiecznego bandytę obezwładnić i rozbroić.

Jak się okazało wstrzymany jest znany i dawno poszukiwany przez urząd śledczy bandyta, mający na swoim sumieniu 6 napadów, nazwiskiem Józef Matczak bez stałego miejsca zamieszkania.

Znaleziono przy nim sztylet wraz z pochwą, latarkę elektryczną, kleszcze do przecinania żelaza.

Skutego bandytę odesłano do urzędu śledczego. p

—xx—

Z muzyki.

13-ty koncert ludowy.— Niedzielny koncert popołudn.

W programie ostatniego koncertu ludowego znalazły się trzy poematy symfoniczne. Forma tego rodzaju utworów muzycznych stworzona została przez Liszta, w jego poematach myśl muzyczna, jako nie przewodnia, rozwija się, z różnemi warjantami, poprzez cały utwór, nadając mu charakter skończony w znaczeniu programowym, dramatyczno-muzycznym. Właśnie pod silnym wpływem Liszta pozostawał Smetana, a jego poemat symfoniczny „Wełtawa" jest jednym z cyklu programowego pod nazwą „Moja ojczyzna". Jednakże Smetana jest przedstawicielem muzyki narodowej, stąd i w tym poemacie pierwiastek ludowy, czeski, znalazł swój wyraz zarówno w melodyce, jak i rytmice. Brzmi też w „Wełtawie" nuta tragiczna, do której natchnęła kompozytora największa strata jaką tylko los mu mógł zgotować: utrata słuchu.

Pod tym względem zbliżony jest do poematu Smetany poemat symfoniczny „Pieśń o wszechbycie" największego naszego twórcy symfonicznego, Karłowicza. Tu nastrój ponury, pełen pesymistycznej zadumy ma swe głębsze jeszcze źródło, niż u Smetany, pochodzi bowiem z wieszczego przeczucia bliskiej tragedji, która nić życia kompozytora na zawsze przecięła.

Te dwa utwory, a zwłaszcza trzeci jeszcze poemat, pełen jaskrawych, jednak z mistrzowską swobodą traktowanych dyssonansów, „En Saga" Sibeliusa — wykonane zostały przez orkiestrę pod dyrekcją p. Stefana Barańskiego w sposób tak chaotyczny, tak pozbawiony i już nie powiemy wyrazu, ale choćby jakiegokowiek cienia idei przewodniej, czy inicjatywy ze strony dyrygienta, że nawet dla najbardziej tolerancyjnie dla wszelakich „niespodzianek koncertowych" usposobionego słuchacza tego rodzaju herezje muzyczne musiały się stać najcięższą torturą.

Nie trzeba nam chyba dowodzić, jak takie panowanie nad aparatem orkiestrowym odbiło się na akompanjamencie do koncertu fortepianowego G-dur Beethovena. To też całkowite dodatnie wrażenie, wyniesione z koncertu, zawdzięczać należy tylko młodziutkiemu, świetnie jako talent zapowiadającemu się pianiście, p. Leonowi Boruńskiemu. Wrodzona wybitna muzykalność, zalety pianistyczne, uwydatniające się w pełnej szlachetnego wyrazu frazie i doskonałem wyszkoleniu — oto „dziś" p. Boruńskiego, którego „jutro" skończonego artysty wydaje nam się bliskiem do osiągnięcia.

* * *

Trzech solistów usłyszeliśmy na ostatnim niedzielnym koncercie popołudniowym. Pan Stanisław Frydberg zbyt dobrze jest znany naszej publiczności koncertowej, byśmy nad zaletami jego gry skrzypcowej dłużej zastanawiać się potrzebowali. W wykonaniu „Kartki z albumu" Wagnera, czy w „Suveuir de Moscou" Wieniawskiego, lub w arcytrudnym kaprysie Paganiniego wykazał głębię jędrnego tonu, szeroki, pełen potężnego to znów łagodnego wyrazu frazes, a przytem umiejętność techniczną skończoną, doprowadzoną do najwyższych szczytów wirtuozostwa. Co za szkoda, iż pewna, dająca się niestety wyczuć nerwowość nie pozwoliła artyście oddać „Ronda" Mozarta w sposób iście kreislerowski, na jaki p. Frydberg, przy układzie prawej ręki, bezwzględnie zdobyć się może!

P. Helena Fotygo jest na estradzie zjawiskiem przemiłem. Brzmienie głosu jędrne, zwłaszcza w średnim i górnym rejestrze, napięcie głosowe w dramatycznych momentach wyraziste, dykcja prawidłowa, znać mądrą i umiejętną pracę nad wyszkoleniem. Zwłaszcza w pieśniach (Greczaninowa i Karłowicza) wykazała artystka tyle ciepła i serdecznego uczucia, na jakie tylko prawdziwie przeżywający wrażenia talent zdobyć się potrafi.

Szereg arji operowych (m. i. prolog z op. „Pajece") i pieśni wykonał dźwięcznym i wyrazistym barytonem p. Prybulski. Aczkolwiek chwalebnem jest dążenie p. Prybulskiego do tego, by niektóre pieśni (zwłaszcza polskie) śpiewać po polsku, to jednak uznać musimy ten eksperyment za bardzo ryzykowny a przynajmniej dużo przedwczesny.

Artystom towarzyszył na fortepianie dyr. Ryder w sposób tak wysoce artystyczny, jak tylko ten jedyny u nas mistrz akompanjamentu akompanjować potrafi. L. P.

Wielka maskarada Czerw. Krzy[...] W dniu 5-go st[...]nia 1924 ro[ku w] sali Filharmonji o godz. 11 wiecz. o[d]będzie się doroczna wielka maskara[da] czerwonego krzyża.

Cieszące się niebywałem w latach ubiegłych maskarady C. K. zachęcą zapewne łódzkiego towarzystwa do przybycia na maskaradę w dniu 5-go stycznia, która zgotuje miłym łodzianom i pięknym łodziankom moc niespodzianek.

Ofiara ślizgawicy. Kronika policyjna notuje codziennie wielką liczbę nieszczęśliwych wypadków wskutek ślizgawicy.

W dniu wczorajszym upadł i zwichnął lewą rękę Stefan Kowalik, zamieszkały przy ul. Konstantynowskiej.

Panowie dozorcy w dalszym ciągu żałują piasku i popiołu, którym powinni parę razy dziennie posypywać chodniki.

—:o:—

AMATORZY CUDZYCH GĘSI.

W początku listopada roku ubiegłego I-szy komisarjat policji zawiadomiony został o kradzieży 36 gęsi z pasiarni Gnata, wartości ówczesnej 70 miljonów marek.

Ponieważ dwa tygodnie przedtem również skradziono w obrębie tegoż komisarjatu 25 gęsi z pasiarni Fuksa, policja doszła do wniosku, iż ma do czynienia ze specjalnie zorganizowaną szajką, na której też ślad wpadła zupełnie przypadkowo.

Była niedziela, gdy posterunkowy Michalski zauważył na ulicy jakąś kobietę z workiem na plecach, co ze względu na świąteczny dzień było dość dziwnem. Gdy kobietę doprowadzono do komisarjatu, okazało się, iż worek zawierał 3 gęsi, które kobieta ta rzekomo kupiła u swego szwagra za pół miljona mk. Policja złożyła wizytę w mieszkaniu Szewczyka, szwagra aresztowanej kobiety i znalazła tam jeszcze 14 gęsi, a następnie w mieszkaniu Cynów jeszcze kilkadziesiąt gęsi.

Na dochodzeniu ustalono, że Szewczyk wraz ze Stanisławem, synem swym, i Janem Cynem oraz żoną stanowili szajkę, okradającą specjalnie pasiarnie gęsi. Pomocy udzielali im stróże z placów, na których znajdowały się pasiarnie, a mianowicie Gnot, Wojcieki Smulczak.

Cała spółka znalazła się w sądzie i sąd skazał Szewczyka Józefa, Stanisława Szewczyka i Jana Cyna na dwa lata więzienia, Wójcika na rok i 6 miesięcy więzienia i żonę Cyna na 1 rok więzienia. (b)

W NIEDZIELĘ, dn. 6 stycznia 1924 r. o g. 12 i pół w południe
:: :: w sali **„CASINA“** (Piorkowska 67)
dyrektor Krajowego zw. przemysłu włókienniczego

Stanisław Pawłowski

wygłosi odczyt p. t.

„Rosja — rynek zbytu dla Łodzi“.

(Wrażenia z niedawnej podróży do Moskwy)

Na granicy Zachodu i Wschodu.— Jak wygląda obecna Moskwa. — Życie moskiewskie. — Stosunki walutowe. Co słychać na giełdzie moskiewskiej. Koszty wytwórczości. — Niesłychana drożyzna materjałów włókienniczych. Głód towarowy na rynku rosyjskim. Kupcy moskiewscy — dobrzy znajomi Łodzi. — Tęsknota do towarów łódzkich — Nasze perspektywy eksportowe. — Wywóz towarów wełnianych i bawełnianych. — Rokowania :: :: :: o traktat handlowy. :: :: ::

Bilety do nabycia w kasach teatru „Casino“ codziennie od godz. 5 do 10 wieczorem.

NOWE DROGI

PISMO POŚWIĘCONE SPOŁECZNEJ MIŁOSCI.
Wychodzi 1-go i 15 każdego miesiąca.

W każdym numerze omawia sprawy polityczne i społeczne kraju i zagranicy, zamieszcza artykuły popularno-naukowe, ogłasza rzeczy, rzucające światło na poszczególne grupy ludzi, środowiska i instytucje w czasach obecnych i w epokach historycznych, drukuje utwory z literatury pięknej, podaje mnóstwo wiadomości pożytecznych i ciekawych, rozszerza stale zakres swego programu oświatowego i informacyjnego.

Prenumerata kwartalna wynosi 2.40 puukty, które należy pomnożyć przez każdorazowy mnożnik księgarski.

Adres Redakcji i Administracji:
:: :: ŁÓDŹ, IENKIEWICZA 53. :: ::



KALOSZE
Fox-trotty
Męskie, Damskie i Dziecinne
BOTY FILCOWE
Pantofle Luksusowe
SKŁAD KALOSZY
Łódź Ogrodowa 2
Sprzedaż hurtowa detaliczna.

Studentka U. J.
maturzystka szkoły p. Pryssewiczówny przyjmie jeszcze kilka lekcji ewentualnie posadę biurową. Zgłoszenia sub: „Okazja“ do „Republiki“.

SZKOŁA TAŃCA W. Lipińskiego
organizuje dla swoich absolwentów specjalne **lekcje praktyczne.** Bliższe informacje: Ewangielicka 17, front III p.

Dr. med. **BRAUN**
Południowa Nr. 32
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje od 8—10 i pół 1—2 i od 4 — 8.

Doktór **Ludwik FALK**
Nawrot № 7.
Choroby skórne i weneryczne
Przyjm. od 10—12 5—7

Dr. med. I. Langbard
Zawadzka 10
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 9—12 i od 5—8.

DR. **L. Prybulski**
Choroby skórne, włosów. weneryczne i moczopłciowe Leczenie światłem (lampa kwarcowa) i promieniami Rontgena.
Zawadzka № 1.
Telefon Nr. 25-38.
Przyjmuje od 9—1 i od 5—8
Dla pań od 4—5. 90 (oddzielna poczekalnia

Ładnie i prędko uczy pisać kaligraf **Ł. BERMAN** oraz poprawia wszelkie brzydkie charaktery pisma w ciągu 15 lekcji.
Konstantynowska 7 549

Tylko ostatnie modele
Maszyn do pisania
AEG, COMMERCIAL i HEROINE
poleca ze składu
Agencja Sprzedaży Maszyn Biurowych
ul. Główna 38 m. 3.
Udziela się lekcji pisania na maszynie.

Dyplomowana asystentka
do gabinetu dentystycznego potrzebna. Oferty z warunkami pod „Dyplom“ do „Republiki“.

Dr. Marja Józefów-Lewinsonowa
Cegielniana 6.
Chor. wener. i skórn. (dla kobiet i dzieci) Godz. przyjęć od 11 do 3 pp i od 6—8 w. w niedziele i święta od 11—1.

Dr. med. H. Bergson.
Choroby kobiece
Dzielna 6.
TELEFON 1-64.
Przyjmnje od 4—5

Dr. med. D. Frid
Choroby wewnętrzne i dzieci. Przyjmuje od 1—2 i od 6—7
Sienkiewicza 37
telefon 24-78.

Dr. med. M. HELLER
Choroby skórne i weneryczne.
Sienkiewicza № 50
od 1—2 i 5—8 pp.

Dr. med. Dr. WEISBRUM
Choroby uszu, nosa — i gardła. —
Przyjmuje od 5—7
r. **Północna 1** óg Nowomiejskiej

Dr. med. Borzekowska
choroby kobiece i dzieci
godziny przyjęć od 4—6.
Cmentarna 3

Dr. med. M. KERSZNER
Zielona 16.
Choroby dzieci i wewnętrzne.
Przyjmuje od 1 — 3 i od 6—8.

Reperuję bieliznę
wszelką starannie i niedrogo. Piotrkowska 255 m. 42, I-sza oficyna, II-e piętro

Dr. J. Silberstrom
Zielona 11.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje 12—2, 3—4 i pół i 7—8 w niedziele 9—2.

Dr. J. Weinberg
Choroby wewnętrz. **spec. serca i płuc**
przyjmuje od 1—2 i od 6 — 8.
Cegielniana 47
Telefon 26-02.

Wykończalnia i Farbiarnia
poszukuje
Farbiarza
na towary wełniane i streichgarnowe. Może być zaraz. Oferty pod „Przemysł wełniany“ do adm. „Republiki“.

OBUWIE NA RATY
poleca
BON TON
POMORSKA № 23.
Uwaga: obstalunki wykonuje się w ciągn 5 dni. 6423

Obiady
smaczne i niedrogo wydaje się przy nl. Gdańskiej 67 m. 10

Stylowe LALKI
bosonogie tancerki pieroty
w wielkim wyborze
Nawrot 7.

Poszukuję pokoju umeblow.
w śródmieściu przy inteligent rodzinie. Łaskawe oferty s = **Zagraniczna waluta**

MANICURE
Cegielniana 19 front parter. 6408-2

Dla Pań!

Artystyczna pracownia haftów, bielizny-firanki, kapy, serwetki oraz dzierganke maszynową wakonywam szybko i punktualnie po cenie przystępnej
I. WEISWOHLOWA
LUIZY 15, m. 14. 653

Lecznica Zgierska 17

przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach stale od g. 9 r. do 6-ej w Elektryzacja, masaż, zastrzyki, szczepienia. **leczenie sztucznym słońcem górskim.**
Porada 500,000mkp. 512—

Dr. W. Łagunowski
Gdańska (Długa) № 42.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 12—2 i od 5—8.

Dr. med. LUBICZ
Cegielniana 43.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie sztuczne słońcem wyżynowym. Przyjmuje d 11—1 i od 5—8

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzed.

Okazyjnie sprzedam story, obrus z ręcznym file. Adres Zakątna 30. 6257

Pluszowa otomana 6 dębowych krzeseł, leżanka i parę łóżek z materacam sprzedam Cegielniaina 64, m. 9

PIANINO (krzyżówka) sprzedam. Obejrzeć od 5-8 wiecz. Dzielna 42, m. 13. 6611

Rozmaite.

Akuszerka Drzymałowa powróciła Piotrkowska 223, III, 250, lewa oficyna.

Akuszerka Pipikowa przyjmuje panie miejscowe i przyjezdne. Piotrkowska 132 — 14.

Odstąpię sklep z suteryną zdatne na mieszkanie Konstantynowska 79. M. Zaborowski.

Zaginął pies dobermann wabi się „Nero“ zwrócić - Zakątna 5, do fabryki. 6597

WAŻNE DLA PAŃ! Przyjechałem z zagranicy, i nauczam nadal każdą z pań kroju i szycia w ciągu jddnego miesiąca za 10.000.000 miljonów. Uwaga: Przyjmuję również lekcje prywatne za 20.000.000 miljonów Ul. Pańska 9, prawa oficyna I piętro, mieszkanie 33. 6589 Szwarc.

Z Cyrku A. Ciniselli. Zaginęła suka maści czekoladowej pod szyjką biała, łapki żółte, za wynagrodzeniem. Cyrk Ciniselli. 6593

STOLARNIA. Nowo - otworzona Przyjmuje obstalunki robót meblowych sypialnie, stołowe biurowe, i inne. Ul. Sienkiewicza 79 6390

BEZDZIETNE MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju w śródmieściu przy inteligentnej rodzinie. Cena od umowy. Oferty pod „AB“ do Republiki.

Zaginął pies owczarek, ciemno — bronzowy wabi się „Brylant“ odprowadzić— Andrzeja 43 restauracja 487-2

Poszukuję pokoju przy inteligentnej rodzinie. Okolica obojętna. Opłata może być jednorazowa lub miesięczna. Za interesowani mogą się zgłosić: Piotrkowska 6 Sobol (ekspedycja). 493

Gabinet umeblowany, przedpokój odstąpię. Zawadzka 29, dozorca. 6503

TKALNIA SZTUCZNA. Tkanie różnej formy dziur nie do poznania jak w ubiorach, towarach switrach, firankach, tak w dywanach. Obecnie Piotrkowska 92, w podwórzu.

Poślubić osobę bez dzietną, mającą mieszkanie, życzy starszy kawaler samotny, inteligentny izraelita. Poważne stanowisko. Oferty piśmiennie Firma Gebauer, Sienkiewicza 9.

Inteligentna izraelitka, posiadająca umeblowane mieszkanie, pragnie poznać mężczyznę samodzielnego lub na stanowisku w wieku 40—45 lat w celu matrymonjalnym. Oferty pod „przeznaczenie“ do adm. „Repubiliki“. 6591

Posady.

Wykwalifikowany monter elektrotechnik poszukuje posady starszego montera lub magazyn era. Łaskawe of. do „Republiki“ pod „wykwalifikowany“. 491-3

Młodzieniec z dobremi świadectwami, z kilkaletnią praktyką biurową, piszący biegle na maszynie poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty proszę łask złożyć w administracji niniejszego pisma dla „biuralista“. 504—2

Nauka i wychow

NAUCZYCIEL nauk handlowych naucza szybko buchalterji, korespondencji, arytmetyki handlowej. Wólczańska 98 parter m. 14 od 5—8 508—4

Francuski, angielski. Tłomaczenia. Korespondencja handlowa. Andrzeja 46, m. 8, 6619

STUDENT wyższych semestrów Uniwersytetu Jagiellońskiego przyspasabiania z matematyki do matury. Godzina 750.000. Oferty sub. „Ekstern“. 6594

FRANCUSKIEGO szybko, dobrze nauczam poprawnie Zgłoszenia do adm. „Republiki“ sub „S. B.“ 478—2

Buchalterji podwójnej i korespondencji uczy gruntownie dyplomowany nauczyciel buchalterji. Cegielniana Nr. 71, oficyna lewa, 3-piętro (prawo) m. 26. Przyjmuje od 2—3 po południu i od 9 wieczorem.

Angielskiego konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Nowo - Cegielniana № 12, m. 4, od 3 do 5 po poł. 397—3

NAUCZYCIELKA udziela lekcyj; Kurs szkoły średniej Aleja I Maja № 35 m. 36. 309

Hebrajskiego udziela dyplomowany nauczyciel szkół powszechnych. Lewkowicz, Piotrkowska 42. 6434

Gry fortepianowej nową ułatwioną metodą oraz jęz francuskiego i polskiego udzielają rutynowane nauczycielki. Szkolna 17 m. 8 front, 2-4 i od 9 wiecz. 646

Specjaliści—korepetytorzy udzielają lekcji w zakresie gimnazjalnym. Próbna lekcja bezpłatna. Ceny przystępne. Dzielna 22 m. 16 między 8-9

Zagubione dokumenty

Zaginął weksel na 122 dolary, płatny 7.-XI. 1923 r. w Rydze, akceptowany przez Braci Baskin na zlecenie Izaaka Kohna 541

Zgubiouo paszport niemiecki na imię Natan Gumplewicz wydany w Łodzi. 6585

ZAKOPANE
Dr. Rudolf Hamerschlag ordynuje od listopada ul. Krupówki, naprzeciw willi „Marja“ (latem w Szczawnicy. 6404

Prenumerata: Ogłoszenia:

Republika“ z „Expressem

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez upr[illegible]ego zawiadom.

Za wydawnictwo „Republika“ Sp. z ogr. odp.: [illegible] Drukarnia „Republiki“, Piotrkowska 49. Redaktor [illegible]